

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/6527,Wystapienie-Prezydenta-RP-na-odprawie-kierowniczej-kadry-MON-i-Sil-Zbrojnych.html>

20.04.2024, 04:43

11.03.2015

Wystąpienie Prezydenta RP na odprawie kierowniczej kadry MON i Sił Zbrojnych

Prezentujemy treść wystąpienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego podczas dorocznej odprawy rozliczeniowo-koordynacyjnej z kierowniczą kadrą Ministerstwa Obrony Narodowej i Sił Zbrojnych RP, która odbyła się 11 marca 2015 r.

Szanowna Pani Premier,

Panowie Marszałkowie,

Państwo Ministrowie,

Szanowni Państwo,

Miniony rok, ze względu na trwający konflikt rosyjsko-ukraiński, przyniósł głębokie, negatywne zmiany w środowisku bezpieczeństwa naszego regionu Europy. Są to zmiany stałe lub przynajmniej długotrwałe.

Naszą odpowiedzią jest polityczne wsparcie udzielone Ukraińcom w jej wysiłku na rzecz utrzymania suwerenności i integralności terytorialnej. Naszą odpowiedzią jest działanie na rzecz wzmocnienia flanki wschodniej NATO, jest nią także przyspieszenie procesu wzmocnienia własnej, narodowej odporności obronnej.

Możemy dzisiaj powiedzieć – negatywny rozwój wydarzeń potwierdził słuszność naszej determinacji z przed lat w zakresie modernizacji sił zbrojnych, determinacji w odchodzeniu od kształtowania ekspedycyjnego charakteru naszych sił zbrojnych, na rzecz powrotu do armii nastawionej głównie do obrony terytorium własnego i innych krajów NATO.

Mogę, patrząc Wam prosto w oczy, powiedzieć, że słuszna była decyzja o uruchomieniu przyspieszonej modernizacji technicznej już w 2001 r. Słuszna była decyzja o ustawowym uregulowaniu finansowania sił zbrojnych w oparciu o zasadę 2 proc. PKB przeznaczonych na obronę. Dało to, ze względu na stale rosnący polski PKB, w skali kilkunastu lat dwukrotne zwiększenie (z ok. 15 do 32 mld zł rocznie) budżetu obronnego. Warto jednak pamiętać, że nasz sąsiad – Rosja wydaje na siły zbrojne rokrocznie ok. 4 proc. swojego PKB.

Przy okazji informuję, że na najbliższym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego przeanalizujemy najnowszą doktrynę wojenną Federacji Rosyjskiej pod kątem jej wpływu na bezpieczeństwo Polski.

Szanowni Państwo,

Tak, rok ubiegły był wyjątkowy, jeśli idzie o sprawy bezpieczeństwa, zarówno dla naszego państwa, jak i całej społeczności międzynarodowej. Niemal dokładnie rok temu – w marcu 2014 r. – rosyjska agresja na Ukrainę zakończyła dwudziestopięcioletni europejski „urlop od historii”.

Nastąpiła gwałtowna zmiana w środowisku bezpieczeństwa. Mimo to, dziś możemy czuć się względnie bezpieczni, bo przygotowania na wypadek zagrożeń rozpoczęliśmy na długo zanim się one ujawniły. Jest to jednak proces długotrwały, który wymaga czasu, wysiłku i dalekosiężnego patrzenia.

Ze swej strony, już na początku prezydentury, dołożyłem starań, aby wzmocnić poczucie naszego bezpieczeństwa. Zainicjowałem budowę polskiej tarczy antyrakietowej i zapewniłem jej finansowanie, podjąłem decyzję o zakończeniu polityki ekspedycyjnej, aby nasza armia mogła szybciej się modernizować i rozwijać zdolności, zwłaszcza do obrony granic naszych i naszych sojuszników z NATO. Z myślą o bezpieczeństwie Polski doprowadziliśmy również do wynegocjowania wspólnych decyzji NATO w sprawie wzmocnienia wschodniej flanki Sojuszu. Mam jednak pełną świadomość, jak wiele jest jeszcze przed nami do zrobienia.

Zmiana strategiczna, jaka nastąpiła w międzynarodowym środowisku, swoimi konsekwencjami odcisnęła trwałe piętno na stosunkach bezpieczeństwa w Europie i świecie. Aneksja ukraińskiego Krymu i agresja hybrydowa w Donbasie są wyraźnymi przykładami pogwałcenia przez Federację Rosyjską zasad prawa międzynarodowego, ale przede wszystkim są świadectwem odrzucenia przedkładanej Rosji przez Zachód oferty wspólnego budowania stabilnych warunków bezpieczeństwa w Europie.

Wspólna międzynarodowa odpowiedź na to wielkie wyzwanie, a zwłaszcza decyzje dotyczące wzmocnienia wschodniej flanki Sojuszu podjęte na szczycie NATO w Newport, są w miarę adekwatną reakcją na wzrost zagrożeń.

Szanowni Państwo,

Choć dziś nie widać wyraźnych powodów, aby tworzyć w Polsce klimat zagrożenia bezpośrednią agresją, to jednak w realnym planowaniu strategicznym nie można wykluczyć żadnego scenariusza. W planowaniu ten priorytet musi mieć obrona własnego kraju i państw sojuszniczych. Potwierdza to słuszność odejścia od polityki ekspedycyjności na rzecz dalszego wzmocniania systemu obronnego.

Nowa forma konfliktu zbrojnego o cechach wojny hybrydowej i agresji podprogowej, z jej charakterystycznymi asymetrycznymi metodami, a zwłaszcza stosowaniem środków walki informacyjnej, cyberodziaływania, szantażu ekonomicznego czy psychologicznego zastraszania, determinują konieczne główne kierunki przygotowań obronnych, w tym rozwoju i doskonalenia polskich Sił Zbrojnych.

Szanowni Państwo,

W bieżącym roku zakończy się pełny cykl strategicznego planowania bezpieczeństwa w naszym kraju. Po przyjęciu nowej, odpowiadającej zmienionym warunkom, Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP oczekuję w najbliższym czasie projektu Polityczno-Strategicznej Dyrektywy Obronnej. Musimy w niej określić konkretne zadania operacyjne dla wszystkich struktur państwa na czas kryzysu, zagrożenia agresją zbrojną i wojny. Zadania te powinny uwzględnić wnioski operacyjne z konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, a zwłaszcza nowe, wspomniane przed chwilą, formy zagrożeń, które stwarzać mogą trudnokonsensualne sytuacje bezpieczeństwa międzynarodowego.

Jednym z naszych priorytetów operacyjnych powinna być gotowość do zarówno samodzielnego, jak i wspólnego z innymi reagowania na zagrożenia poniżej progu otwartej, regularnej wojny.

Zasady i sposoby działania w takich sytuacjach powinny być zweryfikowane w ćwiczeniu KRAJ-2015. Należy w nim także przećwiczyć struktury Naczelnego Dowódcy SZ, wraz ze wskazanym na tę funkcję kandydatem. Oczekuję przedłożenia koncepcji ćwiczenia KRAJ-2015 w krótkim czasie, po wydaniu Polityczno-Strategicznej Dyrektywy Obronnej.

Niezmiernie ważne w dzisiejszych warunkach są ponadresortowe prace mające na celu wzmocnienie strategicznej odporności kraju na agresję. Jest tu kilka istotnych zadań. Mam na myśli zwłaszcza ukierunkowanie wojsk specjalnych na realizację zadań związanych z obroną kraju, przeprowadzenie reformy Narodowych Sił Rezerwowych, odpowiednie

zapewnienie ochrony infrastruktury krytycznej, w tym jej cyberochrony, doskonalenie systemu szkolenia rezerw mobilizacyjnych, a także umiejętne włączanie innych służb mundurowych (ze szczególnym uwzględnieniem potencjału straży granicznej) oraz organizacji proobronnych na rzecz realizacji konstytucyjnego obowiązku obrony Ojczyzny.

Ważne jest optymalne zgranie naszych krajowych wysiłków obronnych z konsekwentnym „pilnowaniem” wdrożenia postanowień szczytu NATO z Newport w sprawie wzmocnienia wschodniej flanki NATO. Ich rozliczenia powinniśmy dokonać na przyszłorocznym szczycie Sojuszu w Warszawie. Oczekuję przyspieszenia prac nad jego organizacyjnym i merytorycznym przygotowaniem wspólnie ze strukturami NATO. To oznacza też konieczność ciągłej dyplomatycznej i wojskowo-sztabowej czujności nad konsekwentną i pełną realizacją decyzji o ciągłej obecności wojskowej na wschodzie Europy, w tym w Polsce, m.in. pod postacią wspólnych sojuszniczych ćwiczeń. Zmierzać należy do tego, aby ta obecność przybierała w coraz większym stopniu stały charakter. Zabiegać musimy także o wzmocnienie planowania ewentualnościowego, a w dalszej perspektywie o przygotowanie stałych planów obronnych.

Co do drugiego, istotnego dla nas przedsięwzięcia, jakim jest utworzenie tzw. szpicy, czyli sił zadaniowych bardzo wysokiej gotowości, ważne jest zabieganie o pożądaną doktrynę jej użycia. Idzie o to, aby te siły mogłyby być wykorzystywane uprzedzająco, a więc w obliczu narastającego kryzysu, a nie reaktywnie, dopiero po wystąpieniu zagrożenia. Aktywnie należy zabiegać również o zwiększenie kompetencji Dowództwa Korpusu Północ-Wschód w Szczecinie, aby dotyczyły one nie tylko reagowania kryzysowego, ale także operacji obronnych na wschodniej flance Sojuszu.

Szanowni Państwo,

Utrzymanie od 2001 r. wskaźnika 1,95 proc. PKB na obronność, plus 0,05 na samolot F-16, zapewniło siłom zbrojnym przez ponad dekadę stabilny ich rozwój, proporcjonalny do przyrostu bogactwa naszego państwa. W tym czasie roczny budżet armii powiększył się dwukrotnie. Z ok. ponad 15 mld zł do 32 mld zł (plus ostatnie raty za samoloty wielozadaniowe). Zasada 1,95 korzystnie wpłynęła również na wewnętrzną strukturę budżetu obronnego. Spowodowała przede wszystkim systematyczny wzrost nakładów na modernizację. W latach 2002–2014 przeznaczaliśmy na nią w sumie ok. 60 mld zł. Wartość ta jest więc bliska dwóm obecnym budżetom obrony. Dzięki tym środkom zrealizowaliśmy bardzo ważne, priorytetowe programy modernizacyjne: wspomniany F-16, Spike, Rosomak, CASA,

Jestem przekonany, że dzięki wprowadzeniu od 2016 r. ustawowych regulacji podnoszących budżet obrony narodowej do poziomu nie mniej niż 2 proc. PKB, za co dziękuję rządowi, stworzymy warunki do realizacji sztandarowych programów obecnego pakietu modernizacyjnego. Jest wśród nich obrona przeciwrakietowa, zapewniająca osłonę przed najgroźniejszymi zagrożeniami z powietrza. Jest program śmigłowcowy, który pozwoli wymienić park śmigłowców jeszcze z czasów Układu Warszawskiego. Są nowoczesne systemy informacyjne rozpoznania i dowodzenia, tak ważne w dzisiejszej zwłaszcza sytuacji. Wszystkie te wysiłki skutkować będą przyrostem realnych zdolności niezbędnych do powstrzymywania, odstraszenia i hamowania potencjalnego agresora, przeciwdziałania zaskoczeniu i wykonania manewru.

Jednocześnie w rozwoju sił zbrojnych w nadchodzących latach należy zwrócić szczególną uwagę na wzmocnienie jednostek wojskowych we wschodniej części Polski. Przeprowadzić musimy reformę szkolnictwa wojskowego. Jego priorytetem musi być służenie obronie narodowej, a nie realizacja innych, pozaobronnych zadań. Należy także rozpocząć formowanie jednostek cybernetycznych.

Stoimy również na progu kolejnego cyklu planistycznego. Oczekuję więc przygotowania wkrótce projektu głównych kierunków rozwoju sił zbrojnych na lata 2017-2026, uwzględniających priorytety kolejnej, trzeciej już w tym wieku, fali modernizacyjnej zapewniającej: po pierwsze – rozwój sił i środków cyberobrony, w tym z zapewnieniem własnych, krajowej produkcji, narodowych systemów kryptologicznych; po drugie – zwiększenie poziomu robotyzacji sił zbrojnych, zwłaszcza poprzez wprowadzenie bezzałogowych systemów walki i wsparcia; po trzecie – wykorzystanie satelitarnych technologii na potrzeby bezpieczeństwa państwa, w tym sił zbrojnych.

Modernizacja Sił Zbrojnych RP stwarza szansę na unowocześnienie także polskiego przemysłu obronnego. Tej szansy nie wolno zmarnować. Przemysł musi wykorzystać systematycznie i trwale wzrastające nakłady budżetowe na uzbrojenie. Musi też znaleźć możliwości współpracy międzynarodowej, mogącej zapewnić opracowywanie najnowocześniejszych technologii wojskowych. Ale konieczne jest także usprawnienie relacji między siłami zbrojnymi i przemysłem obronnym. Warto przemyśleć zasady funkcjonującego systemu zakupów

Szanowni Państwo,

W zakończeniu chciałbym podziękować całej kierowniczej kadrze sił zbrojnych i wszystkim żołnierzom oraz pracownikom wojska za ten dobry rok intensywnej i wymagającej służby dla Rzeczypospolitej.

Pragnę podkreślić znacznie sukcesów operacyjnych w misjach w Afganistanie, Kosowie, Bośni i Hercegowinie, Republice Środkowoafrykańskiej, a także w przestrzeni powietrznej nad państwami bałtyckimi.

Raz jeszcze, na ręce całej kierowniczej kadry Wojska Polskiego składam serdeczne podziękowania wszystkim żołnierzom za ich poświęcenie, ofiarność i profesjonalizm. Życzę również, aby rok 2015 przyniósł nam wszystkim większe poczucie stabilności i bezpieczeństwa oraz realne wzmocnienie zdolności obronnych.

Dziękuję za uwagę.

[Tweetnij](#)